

## Odpowiedź na krytyczne uwagi W. Dobińskiego do mojego artykułu

1. W. Dobiński napisał: „Przedmiotem artykułu są w istocie dwa odrębne zagadnienia: przemarzanie sezonowe, powszechnie obecne w naszej szerokości geograficznej oraz to co nazywamy wieloletnią zmarzliną, czy anglosaskim terminem *permafrost*. Jest to fenomen (nie rzecz, ani forma) charakterystyczny dla Arktyki, Syberii, Alaski północnej Kanady i wysokich obszarów górskich o odpowiednio chłodnym klimacie. Brak jasnego rozgraniczenia pomiędzy tymi dwoma przedmiotami artykułu wprowadza zamęt polegający na tym, że badaczy sezonowego przemarzania w Tatrach Autor utożsamia z badaczami permafrostu. Nie jest to poprawne ani dlatego, że nie sięgnęli oni w swych badaniach warstwy permafrostu, ani – co najważniejsze – nie było to ich intencją. Do lat 1990. nikt hipotezy o występowaniu współczesnej wieloletniej zmarzliny po prostu nie wysunął.”

Zmarzlinomierze Danilina stosowane przez M. Kłapę oraz T. Gerlacha miały długość nieco ponad 1 m. Jeden z tych przyrządów został zamontowany w dniu Koziej Dolinki w pobliżu skalnego rygla. Gdyby zmarzlinomierz był trochę dłuższy i został zamontowany w dolnej części piargu pod Kozim Wierchem, jest wielce prawdopodobne, że już wówczas zostałyby odkryte, oczywiście poza lodowymi jaskiniami, występowanie wieloletniej zmarzliny w Tatrach. Trudno więc pominąć tak znaczące pomiary i sztucznie, jak chce tego W. Dobiński, oddzielić te badania od pozostałych badań związanych z poszukiwaniem wieloletniej zmarzliny.

Poza tym, według wielu autorytetów z zakresu procesów i form peryglacjalnych, jaskinie lodowe ze względu na występowanie w nich lodu i przemarzniętego gruntu, zaliczane są do form świadczących o występowaniu wieloletniej zmarzliny. Między innymi S.A. Harris w Biuletynie Peryglacjalnym z 1982 r., na s. 178 zamieszcza rycinę przedstawiającą „*relationship between zonal permafrost landforms and permafrost zones*”, na której jaskinie lodowe są usytuowane głównie w strefie nieciągłego i sporadycznego permafrostu. Natomiast I.D. Danilov (1990) poświęca temu zagadnieniu całą swoją książkę *Podziemnyje l'dy* i zalicza podziemne lody do wieloletniej zmarzliny. Również sam W. Dobiński w swojej pracy doktorskiej z 1997 r. w rozdziale 7.2 na s. 114 stwierdza: „Jaskinie lodowe to takie formy rzeźby krasowej, w których lód utrzymuje się przez cały rok. Ten długi okres trwania lodu odpowiada podanej w rozdz. 4.3. definicji permafrostu. Traktowane są zatem przez niektórych autorów jako wskaźnik występowania sporadycznej zmarzliny.” Poza tym w tej samej pracy w rozdziale 2.3 na s. 23 W. Dobiński lód jaskiniowy zalicza do jednych z „najważniejszych form lodu, jakie wyróżnia się w zmarzlinie”. To oznacza, że pierwsze wzmianki o jaskiniach lodowych w Tatrach pochodzące z drugiej połowy XIX w. (Osowski, 1883 oraz Pawlikowski, 1877 – za Starzewski, 1996) były jednocześnie pierwszymi informacjami

o występowaniu wieloletniej zmarzliny w tych górach. Nie można więc zgodzić się z dalszym stwierdzeniem W. Dobińskiego: „Bez wątpienia zatem pierwszą wzmianką w ogóle na temat występowania permafrostu w Tatrach jest praca T. Czudka (1986) dotycząca permafrostu plejstoceńskiego. To jest więc data, którą można uznać za pierwsze poruszenie zagadnienia obecności permafrostu w Tatrach.”

2. W. Dobiński stwierdza: „W związku z tym najpoważniejszym błędem autora jest tekst zawarty na s. 57 opisujący pomiary temperatury powietrza i gruntu w Zadnim Kole pod Świnicą oraz w Koziej Dolince który brzmi: ‘Mimo że obie dolinki są usytuowane na podobnej wysokości (...) i podobnie zacienione, wyniki pomiarów potwierdziły występowanie wieloletniej zmarzliny w Koziej Dolince i raczej wykluczyły – w Zadnim Kole (ryc. 1).’”

W mojej pracy przytoczyłem najważniejsze wyniki badań osób zajmujących się zagadnieniem przemarzania gruntu i wieloletniej zmarzliny w polskiej części Tatr. Skrócony opis tych wyników jest zgodny z tym, co napisali autorzy poszczególnych prac. J. Mościcki w pracy z 2010 r. (2010a) w rozdziale „Wnioski” na s. 101 napisał: „Średnia, ujemna temperatura ( $-1,67\text{ }^{\circ}\text{C}$ ) gruntu na głębokości 50 cm w latach 2007-2009, w Koziej Dolince, potwierdza występowanie tu wieloletniej zmarzliny.” Natomiast zamieszczone w pracy J. Mościckiego z 2008 r. (s. 28) wykresy z przebiegu temperatury u spodu pokrywy śnieżnej (BTS) w Zadnim Kole pod Świnicą przemawiają za brakiem wieloletniej zmarzliny w tym miejscu. Moje stwierdzenie zacytowane przez W. Dobińskiego jest zatem zgodne z tym, co stwierdził J. Mościcki w swoich pracach.

Celem mojego artykułu nie była polemika, ani też zamieszczanie jakichkolwiek uwag na temat stosowanych metod, czy też uzyskanych wyników poszczególnych autorów, mimo że takie krytyczne prace powstały (np. pominięty w mojej pracy artykuł J. Mościckiego (2010b), zawierający krytykę wyników geofizycznych metod geoelektrycznych zaprezentowanych między innymi przez W. Dobińskiego.

3. W dalszej części komentarza W. Dobiński stwierdza: „Nie jest możliwe dowodzenie obecności wieloletniej zmarzliny także za pomocą metod klimatycznych i geofizycznych. Dostarczają one wyłącznie informacji pośrednich, które są zawodne np. w przypadku występowania stanu kriotycznego. Te metody pośrednie pozwalają jedynie uprawdopodobnić tę hipotezę. Moim zdaniem jest ona w Tatrach uprawdopodobniona dostatecznie, lecz nie udowodniona. Takie stanowisko, chociaż nie *explicite*, podtrzymywałem we wszystkich moich pracach poświęconych temu zagadnieniu.” Tymczasem w swojej pracy doktorskiej w rozdziale 9 na s. 129 (Dobiński, 1997) jako pierwszy wniosek podaje „Stosując kilka metod pośrednich, popartych bezpośrednimi obserwacjami stwierdzono występowanie wieloletniej zmarzliny w Tatrach Wysokich.” W komentarzu W. Dobiński przemilcza również badania swoich uniwersyteckich Kolegów, którzy w Miedzianej Kotlinie – słowackiej części Tatr Wysokich, stwierdzili metodą bezpośrednią występowanie wieloletniej zmarzliny w postaci kilkumetrowej warstwy lodu, pod

2,0-2,5-metrową warstwą materiału gruzowego (Gądek i Grabiec, 2008, Gądek i inni, 2009).

4. Kolejne stwierdzenie W. Dobińskiego: „Następna kwestia dotyczy tak zwanej warstwy czynnej (aktywnej), czyli warstwy leżącej bezpośrednio nad wieloletnią zmarzliną, która to warstwa w zimie zamarza a latem taje. Autor dobrze zdaje sobie sprawę z jej istnienia podając w artykule wartość 1,5-3,0 m dla jej miąższości (s. 63). Opisując jednak pomiary temperatury gruntu prowadzone przez różnych autorów zawsze na głębokości mniejszej niż minimalna grubość warstwy czynnej (zwykle około 50 cm), autor twierdzi, że mogą one potwierdzić lub zaprzeczyć występowaniu współczesnej wieloletniej zmarzliny.”

Jak już napisałem wcześniej, twierdzą tylko to, co stwierdzili autorzy poszczególnych prac, bez ustosunkowania się do poprawności zastosowanych metod, czy też oceny wysuniętych wniosków.

5. W kolejnym zdaniu W. Dobiński napisał: „Jest to oczywiście niemożliwe.”

Przebieg temperatury zarówno powierzchni gruntu, jak i warstw bliskich powierzchni, otrzymany z automatycznych rejestratorów w okresie zimowym jest niczym innym jak pomiarem BTS. Metoda ta została opracowana przez W. Haerberliego (1973) właśnie z myślą o detekcji wieloletniej zmarzliny. Autorzy wymienionych przeze mnie prac korzystali z automatycznych rejestratorów temperatury, zapisujących wartości temperatury na powierzchni gruntu i różnych jego głębokościach w chłodnym okresie roku lub w ciągu całego roku, a nawet lat.

6. W dalszej części komentarza czytamy: „Ostatnią ważną kwestią poruszaną przez Autora w pracy poświęconej przemarzaniu jest pomiar ruchu na lodowcach gruzowych i stożkach piargowych. Po pierwsze, reliktowy lodowiec gruzowy to taki, który nie wykazuje ruchu. Po drugie, ruch zwietrzliny odbywający się na stokach jest sprawą oczywistą, wynikającą z grawitacji; ruchy gruntu związane z przemarzaniem są opisywane od dawna i występują zarówno w środowisku objętym wieloletnią zmarzliną jak i przemarzającym sezonowo (French, 2007). Jednak zarówno ruch pionowy (np. pęcznienie mrozowe – ang. *frost heave*) jak i ruch stokowy opierają się wtedy na obecności lodu, który odpowiedzialny jest za charakter ruchu w decydującym stopniu (lepko-plastyczne właściwości lodu). Wieloletnia zmarzlina jest stanem litosfery. Ona obejmuje litosferę jako fizyczna cecha – temperatura równa lub niższa od 0°C i jako taka nie może podlegać ruchowi, ponieważ nie ma materialnego wyrazu.”

Mimo najszerszych chęci trudno zrozumieć, o co w tym wywodzie chodzi Autorowi. W. Dobiński nie zauważa, że głównym powodem zacytowania w mojej pracy wyników badań M. Ciepłego z 2011 r. było powiązanie zarejestrowanego przez niego ruchu na lodowcu gruzowym w Świstówce Roztockiej z występowaniem wieloletniej zmarzliny. Natomiast moje pomiary lichenometryczne na lodowcach gruzowych w Świstówce Roztockiej i Buczynowej Dolince (Kędzia, 2014), które były odpowiedzią między innymi na wyniki badań M. Ciepłego, nie zaprzeczyły występowaniu wieloletniej zmarzliny, lecz „wykluczyły występowanie

w ostatnich kilkuset latach jakiegokolwiek ruchu całości lub części lodowca, spowodowanego występowaniem zmarzliny” (Kędzia, 2015). Podobne stwierdzenie zostało sformułowane przez S. Kędzię, W. Mościckiego i A. Kotarbę (2004) po badaniach lodowca gruzowego przy Hińczowym Stawie w Dolinie Miękuszo-wieckiej, gdzie nie wykluczono występowania wieloletniej zmarzliny w posta-ci niewielkiego płata, lecz zanegowano datowaniem lichenometrycznym ruch tego lodowca, wywołany występowaniem zmarzliny. Ewentualne występowanie w tatrzańskich lodowcach gruzowych wieloletniej zmarzliny, przy jednoczesnym braku ruchu tych lodowców wywołanym zmarzliną, świadczy m.in. o jej bardzo małych rozmiarach.

7. Następnie W. Dobiński stwierdza: „Łączenie pomiarów lichenometrycz-nych z ruchem spowodowanym występowaniem wieloletniej zmarzliny jest nie-porozumieniem. Nie istnieje tu żadna zależność.”

Polecam Autorowi tego stwierdzenia pracę W. Haerberiego (1985) sprzed 30 lat o wymownym tytule *Creep of Mountain Permafrost: Internal Structure and Flow of Alpine Rock Glaciers*.

Podsumowując, podtrzymuję podziękowania dla W. Dobińskiego za uwagi dotyczące mojego artykułu, mimo że wiele jego stwierdzeń jest absolutnie niezgodnych z faktami i sprzecznych nie tylko z dotychczasowym stanem literatury, lecz również z wcześniejszymi stwierdzeniami samego Autora.

Wszelkie pozostałe zarzuty W. Dobińskiego i jego emocjonalne podejście pozostawiam bez komentarza.

Stanisław Kędzia

## Piśmiennictwo / References

- Cieply M., 2011, *Dynamika i przyczyny ruchu formy gruzowej w Świstówce Rostockiej*, [w:] R. Machowski, M.A. Rzętała (red.), *Z badań nad wpływem antropopresji na środowisko*, Studenckie Koło Naukowe Geografów UŚ, Wydział Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec.
- Czudek T., 1986, *Pleistocenni permafrost na uzemi Československa*, *Geografický Časopis*, 38 2-3, s. 245-252.
- Danilov I.D., 1990, *Podziemnyje ldy*, Niedra, Moskwa.
- Dobiński W., 1997, *Warunki występowania zmarzliny w alpejskim piętrze Tatr Wysokich*, Uniwersytet Śląski, Sosnowiec, maszynopis.
- Gądek B., Grabiec M., 2008, *Glacial ice and permafrost distribution in the Medena Kotlina (Slovak Tatras): Mapped with application of GPR and GST measurements*, *Studia Geomorphologica Carpatho-Balcanica*, 42, s. 5-22.
- Gądek B., Rączkowska Z., Zogała B., 2009, *Derbis slope morphodynamics as a permafrost indicato in the zone of sporadic permafrost, High Tatras, Slovakia*, *Zeitschrift für Geomorphologie*, 53, 2, s. 79-100.
- Haerberli W., 1973, *Die Basis – Temperatur der winterlichen Schneedecke als moglicher indikator fur die Verbreitung von permafrost in den Alpen*, *Zeitschrift für Gletscherkunde und Glazialgeologie*, 9, s. 221-227.

- Haerberli W., 1985, *Creep of Mountain Permafrost: Internal Structure and Flow of Alpine Rock Glaciers*, Mitteilungen der VWHG/ETH, 77.
- Harris S.A., 1982, *Distribution of zonal permafrost landforms with freezing and thawing indices*, Biuletyn Peryglacjalny, 29, s. 163-182.
- Kędzia S., 2014, *Are there any active rock glaciers in the Tatra Mountains?*, Studia Geomorphologica Carpatho-Balcanica, 48, s. 5-16.
- Kędzia S., 2015, *Zarys historii badań przemarzania gruntu i wieloletniej zmarzliny w polskiej części Tatr*, Przegląd Geograficzny, 87, 1, s. 53-69.
- Kędzia S., Kotarba A., Mościcki J., 2004, *Lodowiec gruzowy nad Wielkim Hińczowym Stawem w Tatrach Słowackich – wyniki wstępnych badań termicznych*, [w:] A. Styczyńska, A.A. Marsz (red.), *XXX Międzynarodowe Sympozjum Polarne*. Gdynia, Polish Polar Studies, s. 167-177.
- Mościcki W.J., 2008, *Temperature regime on northern slopes of Hala Gąsienicowa in the Polish Tatra Mountains and its relationship to permafrost*, Studia Geomorphologica Carpatho-Balcanica, 42, s. 23-40.
- Mościcki W.J., 2010a, *Temperatura na NE stoku Świnicy i w Koziej Dolince w Tatrach w okresie 2007-2009*, [w:] A. Kotarba (red.), *Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego a człowiek. 1. Nauki o Ziemi*, Wydawnictwa Tatrzańskiego Parku Narodowego, Kraków-Zakopane, s. 95-102.
- Mościcki W.J., 2010b, *Uwagi o stosowaniu geofizycznych metod geoelektrycznych w badaniach nieciągłej, wieloletniej zmarzliny górskiej*, [w:] A. Kotarba (red.), *Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego a człowiek. 1. Nauki o Ziemi*, Wydawnictwa Tatrzańskiego Parku Narodowego, Kraków-Zakopane, s. 103-110.
- Siarzewski W., 1996, *Jaskinie lodowe w Tatrach Polskich*, [w:] A. Kotarba (red.), *Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego a człowiek. 1. Nauki o Ziemi*, Wydawnictwa Tatrzańskiego Parku Narodowego, Kraków-Zakopane, s. 98-101.

[Wpłynęło: maj 2015 r.]





## Informacja dla Autorów

Information for Authors see: [www.igipz.pan.pl/home\\_en](http://www.igipz.pan.pl/home_en) ...

Przegląd Geograficzny publikuje oryginalne prace teoretyczne, metodologiczne i empiryczne (**niebędące przyczynkami ani wstępnymi wynikami badań**) z zakresu szeroko pojmowanej problematyki geograficznej i przestrzennego zagospodarowania kraju. Zapraszamy do współpracy z naszym kwartalnikiem przez nadsyłanie wartościowych artykułów i notatek, materiałów dyskusyjnych, recenzji (w tym oprogramowania geograficznego) oraz sprawozdań. Przestrzeganie poniższych zaleceń formalnych usprawni prace redakcyjne i przyczyni się do szybszej publikacji nadsyłanych materiałów. W korespondencji z Redakcją prosimy o korzystanie z poczty elektronicznej (l.kwiat@twarda.pan.pl).

**Uwagi ogólne.** Złożenie przez Autora tekstu do Przeglądu Geograficznego oznacza, że materiał **nie jest przewidziany do druku** ani nie był drukowany w **innym wydawnictwie**. Jest także jednoznaczne ze zgodą na jego rozpowszechnianie przez IGIPZ PAN w formie drukowanej i elektronicznej na licencji CC-BY-ND.

### Przesyłanie materiałów:

- drogą elektroniczną, z powklejnymi rycinami i tabelami, w łatwym do odczytania formacie (Word, ew. PDF, ale wówczas dane o autorze trzeba zamieszczać na osobnej stronie, a nie tytułowej artykulu) – w tej postaci zostaną skierowane do recenzji;
- tradycyjną pocztą, jako wydruk komputerowy, w trzech egzemplarzach całości, łącznie z rycinami i tabelami.

**Opracowanie** powinno być napisane zwięźle, ale jasno, w edytorze MS Word for Windows i mieć następującą **objętość**: artykuł – do 6000 słów (łącznie z piśmiennictwem, przypisami, streszczeniem angielskim i tabelami), wyjątkowo nieco więcej; notatka i materiał dyskusyjny – do 4000 słów; recenzja i sprawozdanie – 800-1200 słów. Manuskrypt należy wydrukować jednostronnie z podwójną interlinią i szerokimi marginesami. Autorzy-obcokrajowcy proszeni są o nadsyłanie zweryfikowanych tekstów w języku angielskim, gdyż w tym języku będą publikowane ich prace.

**Strona tytułowa.** Na pierwszej stronie prosimy w kolejności umieścić: tytuł pracy w języku polskim, tytuł w języku angielskim, imię i nazwisko autora(-ów), afiliację, adres(y), e-mail(e), zarys treści (nie dłuższy niż 200 słów), słowa kluczowe. Nie więcej niż 6 słów kluczowych, podanych w osobnym wierszu, powinno dotyczyć: jedno – tematu, jedno – obszaru, jedno – metody badawczej, oraz trzy inne. Dane autora(-ów) nie powinny pojawić się w innym miejscu pracy, gdyż jest ona anonimowo przesyłana do recenzentów.

**Tekst (w wersji finalnej, nie tej przeznaczonej dla recenzentów)** nie powinien zawierać wyróżnień ani podkreśleń. Śródtytuły, maksymalnie trzystopniowe, można zaznaczyć ołówkiem na marginesie. Prosimy o ograniczenie liczby i objętości przypisów do niezbędnego minimum. Przypisy, numerowane kolejno, należy umieścić na końcu artykułu. Ilustracji i tabel nie należy wklejać do tekstu, lecz drukować je na oddzielnych stronach. Proponowane miejsce ich zamieszczenia można zaznaczyć.

Przy powoływaniu się na piśmiennictwo, należy podawać nazwisko autora oraz rok publikacji, a przy cytowaniu również numer strony, np. według A. Nowaka (1999, s. 5). W powołaniach na więcej prac tego samego autora, które ukazały się w tym samym roku stosuje się: (Bunge, 1987a, b). W przypadku wspólnej publikacji dwóch autorów podaje się: (Marshall i Wood, 1995), a trzech i więcej autorów: (Ford i inni, 1996); w wykazie piśmiennictwa, jednakże, należy podać wszystkich autorów.

**Piśmiennictwo**, ograniczone do literatury cytowanej, w porządku alfabetycznym, należy opracować bez skrótów, zgodnie z ostatnimi wydanymi zeszytami kwartalnika lub według opisu na stronie internetowej: [www.igipz.pan.pl/przegląd-geograficzny](http://www.igipz.pan.pl/przegląd-geograficzny).

W przypadkach wątpliwych (np. Occasional papers) prosimy podawać wszystkie dane bibliograficzne.

**Tabele** powinny być opracowane podobnie jak w bieżących zeszytach kwartalnika, w programach MS Word lub Excel. Każda tabela powinna zawierać zwięzły tytuł (w języku polskim i angielskim) i kolejny numer (u góry) oraz źródło danych (u dołu). Główna tabela powinna być dwujęzyczna. Prosimy nie stosować edycji ramek, cieniowania wierszy i kolumn, itp.

**Ilustracje** (dotyczy wersji końcowej, nie recenzowanej). Fotografie powinny być wykonane na odpowiednim poziomie technicznym, a mapy – zgodnie z zasadami kartografii. Wykresy, diagramy i mapy, opisane jako ryciny, powinny mieć jednolitą numerację; tytułów nie należy umieszczać na rycinach. Podpisy fotografii i rycin, w języku polskim i angielskim, powinny być zebrane na osobnej kartce. Objaśnienia oznaczeń (legandy), dwujęzyczne, należy zamieszczać na rysunkach, a nie w formie odsyłaczy do podpisu. Ryciny przygotowane komputerowo powinny być zapisane w formacie EPS, JPG ew. TIFF lub PDF.

**Streszczenie.** Autor powinien dostarczyć streszczenie w języku angielskim, jeśli to możliwe – zweryfikowane przez *native-speaker*. Objętość streszczenia: 1,0-1,5 strony (500-700 słów). Osobno prosimy dołączyć zarys treści i słowa kluczowe przetłumaczone na język angielski, poprzedzone nazwiskiem autora i tytułem artykułu – ten fragment jest potrzebny do celów bibliograficznych i należy go zapisać jako oddzielny plik.

**Procedura recenzowania.** Procedurze recenzyjnej podlegają wszystkie artykuły oryginalne i przeglądowe, po wstępnej kwalifikacji formalnej dokonanej przez Redakcję. Każdy artykuł jest kierowany do nie mniej niż dwóch kompetentnych recenzentów, z zachowaniem zasady poufności i dwustronnej anonimowości. W przypadku publikacji w języku obcym, co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w jednostce zagranicznej z siedzibą w innym kraju niż autor opracowania. Recenzenci na piśmie formułują swoje uwagi i zalecenia, a także końcowy wniosek, czy skierowane do nich opracowanie zasługuje na publikację. Autor otrzymuje recenzje z prośbą o ustosunkowanie się do uwag i dokonanie sugerowanych poprawek. Niezastosowanie się do nich wymaga pisemnego uzasadnienia. Ostateczną decyzję co do kwalifikacji materiału i terminu jego opublikowania podejmuje Redakcja.

**Akceptacja materiału, zapis elektroniczny.** Po uzyskaniu pozytywnych recenzji i wprowadzeniu ewentualnych poprawek do artykułu lub notatki, autor dostarcza ostateczną wersję materiału w postaci wydruku wraz z zapisem cyfrowym; obie wersje muszą być identyczne. W przypadku materiałów dyskusyjnych, recenzji i sprawozdań autor może dostarczyć plik za pośrednictwem poczty elektronicznej bądź na CD.

**Korekta** ogranicza się do poprawienia błędów technicznych, dlatego prosimy autorów o dostarczanie wyłącznie dopracowanych tekstów. Korekta powinna być wykonana i odesłana niezwłocznie.

**Pozostałe uwagi** (szczegóły na: [www.igipz.pan.pl/przeglad-geograficzny](http://www.igipz.pan.pl/przeglad-geograficzny))

- Przekazanie pracy do druku oznacza, że po jej opublikowaniu właścicielem copyright staje się wydawca. Autor każdej publikacji jest proszony o wyrażenie zgody na upowszechnianie jej w formie cyfrowej.
- Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji stylistycznej tekstów.
- Po wydrukowaniu, autor otrzymuje bezpłatnie 20 nadtętek artykułu, a po kilka egzemplarzy pozostałych materiałów. Na życzenie może też otrzymać plik PDF opublikowanego opracowania.